

Komisja Europejska zabiera głos w sporze o Puszcę

Wysiłki nakierowane na ochronę Puszczy Białowieskiej, podejmowane przez ministerstwo środowiska, organizacje pozarządowe oraz naukowców wsparła w ostatnim czasie Komisja Europejska.

Wysiłki nakierowane na ochronę Puszczy Białowieskiej, podejmowane przez ministerstwo środowiska, organizacje pozarządowe oraz naukowców wsparła w ostatnim czasie Komisja Europejska.

Od 2012 r. nadleśnictwa Puszczy Białowieskiej gospodarują według zatwierdzonych przez Ministra Środowiska planów urządzania lasu, które – zdaniem organizacji pozarządowych oraz większości środowiska naukowego – gwarantują zachowanie dziedzictwa przyrodniczego tego unikalnego kompleksu. Plany uwzględniają szereg zapisów ochronnych, między innymi: moratorium na wycinkę drzewostanów ponadstuletnich, zakaz użytkowania drzewostanów na siedliskach wilgotnych, ograniczenie pozyskania drewna do poziomu opałowego zapotrzebowania lokalnego, czyli ok 50 tys. metrów sześciennych rocznie.

Wprowadzone zapisy ochronne są krytykowane przez lokalnych tartaczników, Radio Maryja, PiS oraz część naukowców reprezentujących głównie katedry hodowli i urządzania lasu.

W związku z wprowadzeniem przez Ministerstwo Środowiska wspomnianych zapisów ochronnych Komisja Europejska podjęła decyzję o zamknięciu sprawy wszczętej na wniosek Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot dotyczącej możliwego naruszenia dyrektywy ptasiej i siedliskowej na wskutek nadmiernego pozyskania drewna.

Komisja Europejska poinformowała Pracownię, że zapisy obowiązujące w ramach aktualnych planów urządzania lasu stanowią element dostosowania gospodarki leśnej na terenie Puszczy Białowieskiej do wymogów dyrektywy siedliskowej i ptasiej. Zdaniem Komisji – wprowadzenie znaczących zmian do planów, które by zmierzały w kierunku intensyfikacji gospodarki leśnej w Puszczy, groziłoby naruszeniem przepisów Unii Europejskiej.

To kolejny ważny głos za ochroną Puszczy Białowieskiej, nie do pominięcia w procesie decyzyjnym dotyczącym zarządzania zasobami przyrodniczymi tego regionu. Wyrażamy nadzieję, że leśnicy będą mieli na uwadze stanowisko tej instytucji i nie dopuszczą się przekraczania limitu pozyskiwanego drewna ponad ujęty w planach urządzania lasu

mówi Adam Bohdan ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Więcej informacji:

Adam Bohdan